

Nasz nowy radny

(tekst przesłany do redakcji, publikowany w wersji oryginalnej)

Jako mieszkanka Bielan chciałam serdecznie pogratulować panu Januszowi Rajowi zwycięstwa w wyborach i uzyskanie mandatu radnego Rady Miejskiej w Kętach.

Przy tej okazji zwracam jeszcze na bardzo ważną rzecz dotyczącą naszej małej, lokalnej „polityki”. Na przykładzie tych wyborów wyraźnie było widać różnicę w sposobie prowadzenia kampanii wyborczej... Pan Raj miał plakaty i ulotki, które rozdawał mieszkańcom. Małe karteczki z sumiennie wypisanymi działaniami jakie podejmował w ostatnim czasie na rzecz rozwoju sołectwa. Jego konkurentka postawiła na wielkie billboardy, które bardzo rzuciły się w oczy atakując każdego z kilkudziesięciu metrów, a mimo to nie udało się jej przekonać do siebie mieszkańców.

I szczerze mówiąc wcale się nie dziwię. Z tego wszystkiego wynika jasno, że ludzie wreszcie zaczęli oceniać kandydatów analizując ich działania. Pan Janusz nie jest najlepszym mówcą (być może przez brak doświadczenia i zapewne „wyrabi” się zasiadając w Radzie Miejskiej), jednak to nie słowa są ważne, a czyny! Jestem dumna, że mieszkańcy mojej wsi podjęli mądry wybór idąc do urn i mam wrażenie, że Porozumienie Ponad Podziałami to pierwszy komitet, który zrzesza ludzi chcący zrobić coś dla gminy tak zwyczajnie, od serca, bez kategoryzowania, kłótni, na jasnych zasadach. Liczę, że nie zawiedziemy się na naszym nowym radnym, a Bielany wzbogacą się o kolejne zrealizowane inwestycje.

mieszkanka